

Sprawozdanie Sołtysa za okres od 17 lutego 2011 do 26 lutego 2015

I

W celu ułatwienia odbioru przygotowałam informacje na piśmie, zawierającą konkretne fakty i liczby. Dzięki temu będę mogła skupić się na problemach i zająć Państwu mniej czasu.

Kandydując na sołtysa cztery lata temu wskazałam najważniejsze – moim zdaniem – obszary, na których powinna skupić się aktywność samorządu wiejskiego:

- zaktywizowanie mieszkańców Wojcieszyc wokół spraw istotnych dla wsi,
- stworzenie sprawnego systemu przekazywania informacji mieszkańcom,
- podniesienie poziomu infrastruktury (drogi, latarnie, przejścia przez ulice),
- poprawa estetyki miejscowości, zagospodarowanie terenów zielonych.

W takiej kadencji doszło jeszcze jedno ważne, wymagające wiele czasu i energii zadanie, jakim jest utrzymanie świetlicy wiejskiej i jak najszerze udostępnienie jej mieszkańcom.

II

Od samego początku było dla mnie jasne, że sama nic nie zrobię. Jestem przekonana, że sołtys z prawdziwego zdarzenia nie może być jednoosobowym zarządcą, administratorem, przedłużeniem Urzędu Gminy. Ma obowiązek reprezentować mieszkańców, bronić ich interesów. Kiedy więc dochodziło do napięć i zgrzytów na linii gminna władza – społeczność naszej wsi, zawsze byłam po stronie Wojcieszyc.

Wiedząc, że jest bardzo wiele pracy, zaproponowałam powołanie Rady Sołeckiej w maksymalnym, tj. 10 – osobowym składzie. Jednak dość szybko okazało się, że nie wszystkie wybrane osoby mogą (lub chcą) poświęcić niezbędną ilość czasu i energii na pracę w Radzie. W ich miejsce proponowaliśmy inne osoby.

Jestem bardzo wdzięczna wszystkim, którzy mnie wspierali. Jako członkowie Rady Sołeckiej, szefowie i członkowie organizacji społecznych lub po prostu ludzie nieobojętni, którzy widząc, że jest coś do zrobienia dla wsi – zakasywali rękawy. Pomyślałam, że warto aby raz do roku zebrali się przy kawie i w tym celu organizowałam w końcówce roku 2012, 2013 i 2014 „spotkania aktywu”. Kiedy zabrałam się za drukowanie dyplomów z podziękowaniami, okazało się, że trzeba ich ponad 70. To naprawdę bardzo dużo, wręcz armia jak na wieś liczącą niecały tysiąc obywateli.

Bardzo przyjemnie jest słyszeć od ludzi z zewnątrz, nawet od takich, którzy niezbyt Wojcieszycę kochają, że nasza wieś kipi społeczną aktywnością, że dzieje się u nas bardzo dużo, że mamy wiele dobrych pomysłów, które nam wychodzą. A także o tym, że kiedy się pokłócimy, nie piszemy na siebie donosów, nie biegamy ze skargami, tylko sami staramy się dogadać.

Ale jest i druga, ciemna strona medalu. Niewielka, ale dokuczliwa część mieszkańców prezentuje postawy aspołeczne. Wyrzuca odpadki byle gdzie, dopuszcza się aktów wandalizmu. Tylko jeden przykład: długo zabiegaliśmy o urządzenie placu zabaw przy świetlicy, ale jeszcze zanim ekipa Zakładu Komunalnego skończyła montować sprzęty, zostały one zniszczone.

Starłam się ze wszystkich sił z tym walczyć. Przede wszystkim odwołując się do opinii społecznej, ujawniając te złe praktyki na stronie internetowej i na tablicach ogłoszeń, apelując do mieszkańców, a zwłaszcza rodziców, by nie pozostawali obojętnymi na zaśmiecanie Wojcieszyc oraz niszczenie mienia społecznego.

Informowałam w sposób oficjalny (to jest na piśmie) władze gminy o zagrożeniach sanitarnych, wynikających z nagromadzenia odpadków na terenach dawnej kotłowni oraz plebanii, nad jeziorem czy w lasku wokół dawnego ujęcia wody. Te interwencje dawały pewien efekt, choć nie był on natychmiastowy i całkiem zadowalający.

Innym działaniem było organizowanie corocznych czynów społecznych pod hasłem „sprzątanie Wojcieszyc”. Odbłyło się ich cztery i każdy przyniósł wynik w postaci usunięcia śmieci z jakiegoś kawałka naszej wsi. Ale nie tylko o to chodziło, bo również o zaktywizowanie mieszkańców oraz efekt wychowawczy w stosunku do najmłodszych. W każdej akcji brała udział i pracowała ofiarnie liczna grupa dzieci uczęszczających do świetlicy prowadzonej przez p. Halinę Parafińską. Do większości czynów włączała się spora grupa nastolatków.

Te działania są ważne, jednak w tym, że Wojcieszycy są wsią o wiele czystsza, niż przed kilku laty, decydujący udział mają dwie panie” Alicja Cyronik oraz Natalia Fedorowicz. Pracują one z wielkim zaangażowaniem za naprawdę małe pieniądze. Należy im się za to wdzięczność nas wszystkich.

III

Zawsze uważałam, że nie ma prawdziwej demokracji bez sprawnego przepływu informacji. Staralam się pracować „przy podniesionej kurtynie”, informować mieszkańców o decyzjach podejmowanych przez zebrania wiejskie czy Radę Sołecką, a także napotykanym problemach. Służyły temu moje dyżury w świetlicy, ogłoszenia wywieszane na tablicach, a niekiedy przy wejściach do bloków, a także strona internetowa.

www.wojcieszycy.info jest jedną z najlepszych wiejskich stron, w roku 2013 zajęła II miejsce w konkursie ogólnopolskim. Publikujemy na niej uchwały i sprawozdania dotyczące planów finansowych sołectwa, wniosków zgłaszanych corocznie do budżetu gminy, informacje o wystąpieniach sołtysa do wójta i starosty gorzowskiego, a także bieżące wiadomości. Istotną sprawą jest możliwość ich swobodnego komentowania publikacji, z czego wielokrotnie korzystali użytkownicy strony. Nie stosujemy cenzury, wymagamy tylko respektowania prawa i dobrych obyczajów.

Statystyki świadczą, że nasza strona internetowa jest bardzo ważna nie tylko dla Wojcieszyczan przebywających na miejscu, ale i tych, którzy wyemigrowali za chlebem. Dzięki niej mogą śledzić na bieżąco, co dzieje się w ich wsi. W ciągu ostatnich 30 dni mieliśmy na stronie 1.810 odwiedzin z Polski, po 38 z Niemiec i Brazylii, 26 z Norwegii, 20 ze Szwecji, po 15 z Danii i Holandii, 9 z Włoch, 7 z USA i 4 z Czech.

IV

Staralam się integrować mieszkańców, organizować ich oraz wspierać działania wszystkich aktywnych grup, zarówno formalnych, jak i nieformalnych.

To może paradoks, ale najlepiej zorganizowani i najbardziej społecznie aktywni są nasi najstarsi mieszkańcy, czyli seniorzy. Przewodzą im pani Jadwiga Szugzdzinis oraz pan Stanisław Dreger.

Przynajmniej raz w tygodniu odbywają spotkania klubowe, organizują „własne” imprezy, np. spotkania opłatkowe, Dzień Seniora i bardzo mocno wspierają organizację imprez „ogólnowiejskich”, takich jak Festyn Majowy, Święto Pieczonego Ziemniaka, Dzień Kobiet .

W ciągu ostatnich czterech lat pojawiły się dwie „nowe” wojcieszyckie organizacje: stowarzyszenie Wojcieszycy XXI oraz Zespół Wokalny „Echo”.

Stowarzyszenie powstało w połowie 2011 roku i liczy około 30 członków. Jego pierwszym prezesem była pani Anna Sinkowska, która pół roku temu przekazała funkcję Andrzejowi Koronie. Było głównym organizatorem czterech dużych, ogólnowiejskich festynów pn. „Święto Pieczonego Ziemniaka” i wielu mniejszych imprez. Jego dużym sukcesem było pozyskanie wartego ponad 30 tys. zł sprzętu

do pracowni komputerowej. Po wygaśnięciu umowy z Orange został on podzielony pomiędzy świetlicę dziecięcą i pomieszczenie wykorzystywane m.in. przez Klub Seniora i zespół „Echo”

W tym miejscu wtrącę informację, że niedługo zostanie przywrócony w świetlicy dostęp do internetu, którego kosztą będą pół na pół pokrywać sołectwo oraz gmina.

Zespół wokalny „Echo” powstał w początkach 2012 roku jako chór kościelny, a pół roku później

zaczął występować na świeckim forum. Jego kierownik, pan Zbigniew Tarasewicz i 11 śpiewaczek pracują bardzo intensywnie, stale podnoszą poziom i zaczynają odnosić sukcesy. W ubiegłym roku zespół wystąpił pierwszy raz poza terenem naszego województwa, a nawet kraju (w Niemczech).

Ponad 30 członków liczy koło Polskiego Związku Wędkarskiego „Bizon” kierowane przez pana Henryka Sikorę. Z jego inicjatywy powstał parking na terenie dawnej oczyszczalni ścieków, wędkarze w czynnie społecznym urządzili miejsce na ognisko przy jeziorze i wysprzątały jego brzegi. Bardzo cennym zjawiskiem jest wykrystalizowanie się grupy rodziców, którzy wspierają działalność świetlicy dziecięcej. Ostatnio zorganizowała ona zabawę walentynkową, dochód z której zostanie przeznaczony na zakup wyposażenia świetlicy.

Dochód z zabaw organizowanych wcześniej przez Radę Sołectwa został przeznaczony na zakup sprzętu, a z zabaw zorganizowanych przez Radę Kościelną – m.in. na wymiana bruku na placu przed wejściem do kościoła.

W ubiegłym roku zaczęliśmy wspierać ze środków sołectwa organizację zawodów wędkarskich, a także festynów Rodzinnych, które organizuje Rada Kościelna kierowana przez p. Henryka Brzanę, a wcześniej przez p. Marię Nesterów.

Dofinansowaliśmy też imprezy organizowane przez inne podmioty życia społecznego Wojcieszyc.

Dzięki takim inicjatywom, łączeniu sił oraz wsparciu samorządu sołectwa, w Wojcieszycach przez okrągły rok coś się dzieje. W materiałach drukowanych są wymienione stałe imprezy przypadające na każdy miesiąc, ale to nie wszystko, bo wiele miało charakter jednorazowy.

Dobrze układa się współpraca z Gminnym Ośrodkiem Kultury oraz Przedszkolem, które od 2 lat jest znowu samodzielną placówką.

Zawsze, kiedy prosimy o pomoc – otrzymujemy ją, a kiedy te instytucje potrzebują czegoś od nas – staramy się im pomóc. Czyli jest, jak być powinno.

V

Sprawa, która wydaje mi się ważna. Od samego początku zerwaliśmy z praktyką dzielenia ludzi na „równych” i „równiejszych” podczas imprez sołectkich. Nie ma „pawilonów dla VIP-ów”, nie ma talonów na szaszłyki i piwko. I okazało się, że przyjeżdżali do nas posłowie, wójt, starosta i żaden z nich się nie obraził, że musi siedzieć wśród „ludu”. Ba, wygląda że im się to podobało, niektórzy przywozili ze sobą nalewkę...

VI

Trzeba też powiedzieć o sprawach z dziedziny aktywności społecznej, które martwią i niepokoją.

Klub sportowy „SHR” mało, że przeżywa kłopoty kadrowe, organizacyjne i finansowe, to jeszcze zamyka się w sobie. Poprzedni prezes nie reagował na propozycje włączenia się do imprez organizowanych przez Sołectwo, a także i na propozycję pomocy finansowej (niewielkiej, ale zawsze..) oraz w przygotowaniu wniosku, który pozwoliłby nieodpłatnie otrzymać pomoc w postaci strojów i sprzętu sportowego od fundacji Orange.

Miejmy nadzieję, że po zmianie prezesa zmieni się to podejście i klub zacznie szukać oparcia w środowisku, bo przecież „SHR” to kawał wspaniałej historii naszej wsi.

Pomimo wielu prób nie udało się namówić młodzieży do samoorganizacji. Nie chodziło mi o to, żeby zarejestrowała własne stowarzyszenie czy wstąpiła do już istniejącego, lecz by określiła się jako grupa i wyłoniła liderów, którzy by ją reprezentowali i brali na siebie odpowiedzialność np. za bezpieczeństwo i porządek w świetlicy.

Owszem, powstała sekcja tenisa stołowego i dobrze działała – ale tylko do pierwszego zgrzytu. Powstała rada młodzieżowa, rada Pracowni Orange – ale ich działalność bardzo prędko wygasła.

VII

Jak już wspomniałam, bardzo wiele czasu i energii pochłaniały sprawy związane z funkcjono-

waniem świetlicy wiejskiej. Stanowi ona, wraz z przyległym placem, część mienia komunalnego przekazanego sołectwu, nad którym sołtys sprawuje zarząd zwykły.

Mieści się ona w budynku po dawnej szkole, który był remontowany w kilku etapach. W roku 2011 zostało przebudowane i odnowione wewnątrz, przy czym okazało się, że gmina nie zaplanowała wstawienia drzwi pomiędzy niektórymi pomieszczeniami. Remont dachu i elewacji miał zostać wykonany rok później, ale został przesunięty na 2014. W tym samym roku został postawiony budyneczek gospodarczy i wyłożony polbrukiem podest do tańczenia. W tym roku ma zostać zrekonstruowany płot, ale nie wiemy, kiedy powstanie estrada plenerowa.

Pomimo tych mankamentów, posiadanie własnego, sołectkiego lokalu jest wielkim dobrem. Przyjęłam zasadę, że ze świetlicy może korzystać każda zorganizowana grupa, która zapewni bezpieczeństwo i porządek oraz posprząta po sobie. Obiekt naprawdę tętni życiem, odbywa się kilka zajęć naraz i nierzadko zdarzało się, że zebrania Rady Sołectkiej musiały odbywać się w... kuchni, bo pozostałe pomieszczenia były zajęte.

Dzięki wynajmowaniu świetlicy na imprezy prywatne, sołectwo uzyskuje spore dochody, które są pokazane w materiale drukowanym. Nie po to, żeby się skarżyć, ale z obowiązku sprawozdawcy muszę wspomnieć, że załatwianie spraw związanych z wynajmami mocno obciąża sołtysa czasowo; nierzadko musiałam przychodzić do świetlicy w niedzielę i święta żeby dokonać odbioru i pospisywać liczniki...

Zgodnie z uchwałą Zebrania Wiejskiego z opłat za wynajem świetlicy zwolnione są działania o charakterze publicznym i zarazem niekomercyjnym, a także stypy, natomiast są pobierane opłaty za wynajem na cele prywatne, zgodnie z cennikiem przyjętym przez Radę Gminy.

Praktycznie wszystkie dochody z wynajmów przeznaczaliśmy na zakup wyposażeniowy do świetlicy i jeszcze dokładaliśmy z pieniędzy, które sołectwo otrzymuje z budżetu gminy. Skróconą listę zakupów znajdziecie Państwo w materiale drukowanym. Kilku mieszkańców podarowało chłodziarkę, kuchenkę mikrofalową i meble kuchenne, telewizor. Klub Seniora z własnych składek i szczupłych dochodów kompletuje zastawę stołową. W efekcie świetlica jest w tej chwili naprawdę dobrze wyposażona i przygotowana do odbywania imprez publicznych i prywatnych.

Ale jest jeden szkopuł: obiekt tej wielkości i tak intensywnie wykorzystywany, potrzebuje gospodarza, który by stale nim się zajmował. W Kłodawie, gdzie sala wiejska jest często wynajmowana na wesela, koszty zatrudnienia gospodarza (a właściwie gospodyni) są pokrywane z dochodów z wynajmów. W Różankach – jak się dowiadujemy – gospodarz świetlicy został na pół roku zatrudniony przez Urząd Gminy. A co z Wojcieszycami oraz innymi wsiami, które posiadają obiekty podobnej wielkości?

VIII

W materiale drukowanym znajduje się tabela z zestawieniem dochodów i wydatków sołectwa. Dla zwiększenia czytelności liczby zostały zaokrąglone. Co z nich wynika?

Sołectwo otrzymuje corocznie z budżetu gminy 6.500 zł oraz uzyskuje dochody z wynajmu świetlicy, a w roku 2011 dodatkowo z organizacji dwóch zabaw.

Największą pozycję w wydatkach stanowił zakup wyposażenia, a w tym wstawienie drzwi wewnętrznych, o których gmina „zapomniała” planując remont. Sporo pieniędzy pochłonęły zakupy sprzętów do kuchni, a także sprzętu nagłaśniającego.

Kolejna pozycja, to dofinansowanie imprez organizowanych przez Radę Sołectką oraz inne podmioty społeczne. Składają się na nią drobne kwoty, najczęściej po 300 zł, a spora suma wynika z bardzo bogatego kalendarza imprez – 12 do 15 w ciągu roku.

Trzecią, stałą pozycją, to organizacja imprezy choinkowej i paczki dla dzieci.

Czwartą, najmniejszą stanowi zakup utrzymania czystości, farby i świetlówek, materiałów biurowych, a w jednym roku utrzymanie świetlicy w miesiącach wakacyjnych. W ostatnim czasie został y odmalowane dwie sale w świetlicy.

Ocena, czy prowadziliśmy oszczędną i racjonalną gospodarkę, należy do Państwa.

Ja powiem tylko tyle, że dochody sołectwa są zdecydowanie za małe w stosunku do potrzeb. Brakuje nam pieniędzy m.in. na zatrudnienie gospodarza świetlicy, na utrzymanie ciągłości pracy świetlicy w miesiącach wakacyjnych, na zakup kosiarki, rzutnika i wielu innych, potrzebnych rzeczy. Istnieje dobre i sprawdzone w większości gmin rozwiązanie tego problemu w postaci funduszu sołectwiego. Jeśli Wójt i Rada Gminy zdecydują się na jego wprowadzenie, otrzymamy nie 6,5 tysiąca, a ponad 28 tysięcy złotych rocznie. Czyli ok. 4,5 razy więcej. A gmina otrzyma z budżetu państwa 30% zwrot pieniędzy wydanych na fundusz sołectki.

Mając do dyspozycji takie pieniądze, mogli byśmy nie tylko pokrywać bieżące wydatki, ale i pokusić się o drobne inwestycje typu postawienie latarni czy wybudowanie kawałka chodnika. Sprawa jest w rękach władz gminy, a nam pozostaje tylko trzymać kciuki.

IX

Co roku zebranie wiejskie uchwała wnioski do budżetu gminy na przyszły rok. Ani razu nie dostaliśmy odpowiedzi na piśmie, które z nich zostały przyjęte do realizacji, a które nie i dlaczego nie.

Do uchwały zebrania, które odbyło się 12.09.2013 dołączyliśmy „Zestawienie wniosków do budżetu Gminy Kłodawa zgłaszanych przez Sołectwo Wojcieszycy w latach 2009 – 2012”. Jest ono dostępne na stronie internetowej, a przed sobą mam to zestawienie uzupełnione o realizację w roku 2014.

Spora część wniosków została wykonana, głównie w roku 2014, kiedy to faktycznie było widać w Wojcieszycach sporo ruchu. Ale nadal czekają na realizację wnioski sprzed 4 i 5 lat dotyczące:

- remontu drogi Wojcieszycy – Różanki,
- kapitalnego remontu ulicy Polnej,
- dokończenie budowy ścieżki rowerowej przy ulicy Strzeleckiej,
- budowy parkingu przy kościele z oświetleniem,
- zamontowania lamp przy ul. Strzeleckiej i Jeziornej
- przejęcia terenu od Starosty i urządzenie skweru pomiędzy przystankiem autobusowym z bramą wjazdową do b. SHR.

Brak jest należytej reakcji na wnioski i monity dotyczące koszenia trawy, a właściwie chwastów na terenach publicznych, należących do gminy i do powiatu.

W materiale drukowanym znajdziecie Państwo małą tabelkę okazującą nakłady inwestycyjne w sołectwie Wojcieszycy.

- w kadencji 2007 – 2010 wyniosły one w sumie 1.734.664 zł, a w przeliczeniu na 1 mieszkańca – 1.857 zł.
- w kadencji 2011 – 2014, czyli w czasie objętym moim sprawozdaniem: wyniosły w sumie 2.868.611 zł, a w przeliczeniu na 1 mieszkańca – 3.015 zł.

Wzrost jest znaczny, bo ponad 60%. Jest to powód do satysfakcji i jednocześnie odpowiedź na dylemat, przed którym stoimy: potulnie czekać na pańską łaskę, czy twardo domagać się tego, co nam się słusznie należy.

Odnosząc pewien sukces, trzeba zauważyć, że nadal jesteśmy znacznie poniżej średniej, jeśli idzie o nakłady gminy na poszczególne sołectwa.

W druku otrzymaliście Państwo wykaz najważniejszych inwestycji, więc tutaj wymienię tylko niektóre:

- remont świetlicy, budowa płyty do tańczenia i magazynku gospodarczego
- remont przedszkola

- rozbudowa kanalizacji sanitarnej
- budowa parkingów przy stadionie oraz na terenie po dawnej oczyszczalni
- utwardzenie odcinków ulic Strzeleckiej, Jeziornej i Sportowej.

Ten wykaz wymaga uzupełnienia o inwestycje wspólnot mieszkaniowych: ocieplenia i nowe elewacje prawie wszystkich budynków na osiedlu bloków.

X

Trzeba powiedzieć, że choć zawsze byliśmy nastawieni na dobrą i przyjazną współpracę, stosunki z władzami gminy bywały okresami trudne, zwłaszcza na początku kadencji. Nie zawsze chciały one respektować statutowe uprawnienia sołectwa, na przykład odmawiając zasięgnięcia opinii w sprawie zmian w studium zagospodarowania przestrzennego. Nie byłoby zgrzytów w sprawie „wahadłowego” przebiegu linii autobusowej, gdyby potrafiły od razu przyznać się do błędu przy ogłaszaniu przetargu. Niepotrzebne były korowody z zatwierdzeniem „Planu odnowy miejscowości.” z powodu jednego zdania, które oddawało stan faktyczny.

Z czasem jednak sytuacja zaczęła się normować, a w drugiej połowie kadencji była już poprawna. Dobrze współpracowało się z pracownikami Urzędu Gminy, którzy są naprawdę kompetentni i chętni do pomocy.

XI

Jednym z zadań sołtysa jest „zapewnienie stałej łączności pomiędzy mieszkańcami sołectwa, a organami Gminy”. Mieszkańcy zgłaszali się do mnie z prośbą o interwencję, np. w sprawach wywozu śmieci, koszenia trawy, zagrożeń powodowanych korozją latarni na osiedlu bloków, zaniedbywania psa na terenie posesji po piekarni i w wielu innych.

Wszystkie te sprawy natychmiast przekazywałam do Urzędu Gminy.

XII

Kilkakrotnie kierowaliśmy wnioski do Starostwa Powiatowego w sprawach:

- uporządkowania spraw własnościowych poprzez przekazanie gminie terenów zielonych po północnej stronie ul. Wspólnej oraz dróg stanowiących ul. Polna z przedłużeniem w stronę Gorzowa oraz przedłużenia ul. Strzeleckiej w stronę posesji pp. Kowalaków,
- bezpieczeństwa w rejonie GOK i świetlicy (ustawili barierki),
- koszenia traw i usuwania śmieci z pasów drogowych.

W tej ostatniej sprawie napisałam do Starosty list otwarty i ściągnęłam do Wojcieszyc ekipę telewizyjną.

XIII

Pewną nowością było nawiązanie współpracy z sołectwem Różanki. Odbyło się kilka wspólnych posiedzeń rad sołeckich, wspieraliśmy się nawzajem w sprawach zmiany studium zagospodarowania przestrzennego oraz komunikacji, gościliśmy w Wojcieszycach znakomity chór „Laudamus Te”, a „Echo” wystąpiło w Różankach.

Myszę, że te współprace należy kontynuować, a także znaleźć partnera w postaci jednej ze wsi z terenu gminy Seelow w Niemczech.

XIV

W okresie kadencji zostały podjęte ważne decyzje, które mogą przesądzić kierunek i tempo rozwoju naszej wsi na następnych kilkanaście, a może nawet kilkadziesiąt lat.

Została wyznaczona tereny pod przemysł i usługi komercyjne, które mogą zostać włączone do Kostrzynsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Jeśli faktycznie pojawią się inwestorzy, przybędzie wiele stanowisk pracy, będzie musiała zostać usprawniona komunikacja publiczna, wyremontowane drogi itp.

Przystąpiono do opracowania planów przestrzennego zagospodarowania, osobno dla przyszłej strefy przemysłowej (bo powinien powstać w ekspresowym tempie) i dla pozostałej części wsi. Stwarza to szanse na uniknięcie chaosu urbanistycznego w razie intensywnej rozbudowy wsi.

XV

Bardzo ważną, a dotąd nie podjętą sprawą jest budowa infrastruktury komunalnej, czyli wodociągów, kanalizacji, sieci energetycznej na terenach tzw. Osiedla Południowego oraz rejonie ulicy Krętej. Stoi tam już kilka domów, rozpoczyna się budowa następnych. Trzeba więc, podobnie jak w przypadku Santocka czy Chwałęcic, jak najszybciej rozpocząć inwestycje ze środków Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji oraz gminy.

XVI

Reasumując:

Miniona kadencja była naprawdę bardzo pracowita dla sołtysa, Rady Sołeckiej i całego aktywu społecznego Wojcieszyc.

Poprawiła się kultura pracy samorządu wsi oraz komunikacja z mieszkańcami.

Dobrze gospodarowaliśmy środkami, zagospodarowaliśmy świetlice, która stała się centrum życia społecznego wsi.

Zwiększyły się nakłady inwestycyjne gminy, poprawiła realizacja wniosków, choć w tym zakresie jest jeszcze wiele do zrobienia.

Wojcieszycy wypiękniały, stały się bardzo czyste i zadbane.

Dziękuję wszystkim, którzy się do tego przyczynili, a zwłaszcza członkom Rady Sołeckiej.



Na następnych stronach informacje uzupełniające

Informacje uzupełniające do sprawozdania za okres od 17.02.2011 do 26.02.2015

Cele deklarowane cztery lata temu na zebraniu wyborczym

- aktywizacja oraz integracja mieszkańców Wojcieszyc wokół spraw wsi
- poprawa kultury pracy oraz przepływu informacji o działaniach samorządu wiejskiego
- podniesienie jakości życia mieszkańców poprzez usprawnienie komunikacji autobusowej, remonty dróg, zagospodarowanie terenów zielonych, poprawę bezpieczeństwa,
- poprawa wyglądu wsi i utrzymanie jej w czystości.

Ważne fakty z życia wsi w latach 2011-2014

- ✓ Został opracowany Plan odnowy miejscowości Wojcieszycy na lata 2011 – 2018.
- ✓ Powstało stowarzyszenie Wojcieszycy XXI oraz zespół wokalny „Echo”.
- ✓ Udało się ułożyć współpracę pomiędzy samorządem oraz organizacjami i grupami nieformalnymi.
- ✓ Świetlica wiejska urządzona w dawnej szkole stała się ośrodkiem życia społecznego wsi.
- ✓ Świetlica dla dzieci jest jedną z najlepszych w gminie, pozyskała do współpracy grono rodziców.
- ✓ Mamy jedną z najlepszych w kraju wiejską stronę internetową.
- ✓ Uzyskaliśmy pracownię komputerową od fundacji „Orange”.
- ✓ Po wielu bojach udało się unormować obsługę komunikacyjną wsi (PKS).
- ✓ Powoli, ale systematycznie jest zagospodarowywana plaża nad jeziorem.
- ✓ Podjęliśmy walkę z zaśmiecaniem wsi oraz aktami wandalizmu.
- ✓ Uruchomiliśmy działania w celu przejęcia od powiatu terenów wzdłuż ul. Wspólnej oraz ul. Polnej i przedłużenia ul. Strzeleckiej.
- ✓ Rada Gminy podjęła decyzje zmierzające do utworzenia strefy przemysłowej (podstrefy KSSSE).
- ✓ Samorząd sołecki działa w sposób planowy, mieszkańcy są informowani o jego postanowieniach.
- ✓ Nawiązaliśmy współpracę z samorządem wsi Różanki.
- ✓ Znacznie powiększyła się liczba osób angażujących się w życie społeczne wsi.

W Wojcieszycach coś się dzieje przez cały rok

- styczeń – impreza choinkowa dla dzieci,
- luty – zabawa walentynkowa
- marzec – spotkanie z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet
- kwiecień – czyn społeczny „Sprzątanie Wojcieszyc”
- maj – wiejski festyn majowy, zawody wędkarskie
- czerwiec – festyn dla dzieci, Festyn Rodzinny
- lipiec – zawody wędkarskie
- sierpień – udział w dożynkach gminnych
- wrzesień – Święto Pieczonego Ziemniaka
- październik – Dzień Seniora
- listopad – Spotkanie Przy Samowarze
- grudzień – spotkanie opłatkowe seniorów, spotkanie aktywu sołeckiego

Co szwankuje?

- x Wnioski zebrań wiejskich kierowane do gminy nie są w pełni realizowane.
- x Gmina i powiat zaniedbują koszenie trawy wzdłuż dróg i na placach publicznych.
- x Młodzież nie chce lub nie potrafi się zorganizować, co ogranicza możliwości korzystania przez nią ze świetlicy wedle własnych potrzeb i upodobań.

Rozwój wsi w latach 2011 – 2014

Liczba mieszkańców

Rok	2011	2012	2013	2014	Zmiana 2011-2014
Mieszkańcy	937	946	937	956	+ 19

Planowanie przestrzenne

- zmiana studium zagospodarowania przestrzennego (większość wniosków nie została uwzględniona),
- przystąpienie do opracowania planu zagospodarowania przestrzennego: 1) dla terenów przyszłej strefy

przemysłowej przy ul. Parkowej. 2) dla pozostałych terenów wsi Wojcieszycze

Nakłady inwestycyjne gminy

Kadencja	Na sołectwo	Na mieszkańca
2007 - 2010	1.734.664	1.857,72
2011 - 2014	2.868.611	3.015,93
Razem	4.603.275	4.873,65

W porównaniu z poprzednią kadencją nakłady na inwestycje w Wojcieszycach wzrosły dość znacznie, bo o ponad 61%. Są one jednak nadal niższe, niż w większości pozostałych wsi z terenu gminy.

Ważniejsze zrealizowane inwestycje

- remont świetlicy, budowa płyty do tańczenia i magazynku gospodarczego (gmina)
- remont przedszkola (gmina)
- rozbudowa kanalizacji sanitarnej (PWik)
- budowa parkingów przy stadionie oraz na terenie po dawnej oczyszczalni (gmina)
- utwardzenie odcinków ulic Strzeleckiej, Jeziornej i Sportowej (gmina)
- wymiana ogrodzenia stadionu (gmina)
- budowa kilku domów mieszkalnych (inwestorzy prywatni)
- utwardzenie terenu przed wejściem do kościoła (Rada Kościelna)

Najważniejsze wnioski oczekujące na realizację

- x dokończenia remontu drogi powiatowej Wojcieszycze–Różanki
- x remonty ulic: Polna, Krótka, przedłużenie Strzeleckiej
- x sfinalizowanie przejęcia terenów wzdłuż ul Wspólnej i urządzenie tam skweru
- x dokończenie urządzania plaży nad jeziorem oraz placu przy świetlicy

Gospodarka finansowa sołectwa

Rok	Dochody (w zaokrągleniu do 100 zł)			Wydatki (w zaokrągleniu do 100 zł)				
	z budżetu gminy	dochody własne	Razem	dofinansowanie imprez	choinka dla dzieci	zakup wyposażenia	Pozostałe usługi i materiały	Razem
2011	6.500	2.300	8.800	3.500	1.300	2.500	1.500	8.800 ¹⁾
2012	6.500	1.475	7.975	3.000	1.000	3.600	375	7.975
2013	6.500	3.500	10.000	3.500	1.000	4.500	1.000	10.000
2014	6.500	1.300	7.800	3.000	1.000	3.000	800	7.800
2015	6.500	390	6.850		1.000	1.250		2.250 ²⁾
Razem	32.500	8.675	41.175	13.000	5.300	14.850	3.675	36.825

¹⁾ do dnia 17.02.2011 wydatkowano 2.300 zł na choinkę dla dzieci i nagrody za udział w turnieju tenisa stołowego

²⁾ do dnia 26.02.2015 wydatkowano 2.250 zł na choinkę dla dzieci oraz zakup kina domowego i kuchenki mikrofalowej

Dochody własne – z wynajmu świetlicy oraz imprez

Dofinansowanie imprez – kwotą 300 zł (najczęściej) na organizowanie imprez dla mieszkańców Wojcieszyc przez Klub Seniora, świetlicę dziecięcą, stowarzyszenie Wojcieszycze XXI, koło PZW, zespół wokalny „Echo”, Radę Kościelną

Zakup wyposażenia (najważniejsze pozycje):

- ◆ drzwi rolowane do świetlicy – 2 szt
- ◆ zestaw nagłaśniający, kino domowe, światła dyskotekowe,
- ◆ zmywarka do naczyń, chłodziarka i witryna chłodnicza, wernik, kuchenka mikrofalowa, patelnie elektryczne itp
- ◆ namioty ogrodowe, lampy halogenowe, drabiny, kable, regały magazynowe

Pozostałe – środki utrzymania czystości, świetlówki, farba, materiały biurowe, utrzymanie świetlicy w miesiącach wakacyjnych itp.

Uchwały Zebrań Wiejskich w sprawie zasad gospodarowania środkami wyodrębnionymi w budżecie Gminy Kłodawa oraz pochodzącymi z dochodów własnych Sołectwa, a także w sprawie wniosków do budżetu Gminy Kłodawa są corocznie publikowane na www.wojcieszycze.inf

Dziewina Łonowicz